



Stosunki państw bałtyckich i Niemiec w kontekście *Zeitenwende*

Kinga Dudzińska

Państwa bałtyckie intensyfikują relacje z RFN, w tym w wymiarze bezpieczeństwa, mimo wcześniejszych rozbieżności, np. w kwestii postrzegania zagrożeń ze strony Rosji. Potrzebę pogłębienia współpracy wyraźnie uwidoczniła rosyjska agresja na Ukrainę i niestabilna sytuacja na wschodniej granicy NATO. Zacieśnianiu kooperacji sprzyja zbliżone postrzeganie spraw unijnych, w których państwom bałtyckim niemiecki model integracji europejskiej jest bliższy niż francuski. Nie osłabi to jednak dotychczasowej intensywności ich współpracy z Polską.

Współpraca na rzecz bezpieczeństwa. Inwazja Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. zdeterminowała państwa bałtyckie i Niemcy do zacieśnienia współpracy w zakresie bezpieczeństwa. Wcześniejsze ograniczenia w tym zakresie wynikały z kluczowych rozbieżności założeń polityki obronnej oraz percepcji zagrożeń, przede wszystkim ze strony Rosji. Przełomowym momentem było określenie rosyjskiego ataku na Ukrainę jako punktu zwrotnego, który wymagał od Niemiec [redefinicji polityki zagranicznej i bezpieczeństwa](#) (tzw. *Zeitenwende*). Zmiany te potwierdza Strategia bezpieczeństwa z czerwca br., zakładająca m.in. stopniowe zwiększanie finansowania obrony do 2% PKB (w porównaniu z 1,53% w 2021 r.) oraz wskazująca na Rosję jako bezpośrednie zagrożenie.

Zmiana sytuacji bezpieczeństwa spowodowała intensyfikację współpracy państw bałtyckich i Niemiec. Przełożyło się to na częstotliwość wzajemnych kontaktów m.in. w lutym 2022 r. kanclerza Olafa Scholza w Berlinie z prezydentem Litwy Gitanasem Nausėdą, premierami: Estonii – Kają Kallas, i Łotwy – Krisjanisem Kariņšem, a także rewizyty Scholza w Rydze i w Wilnie w kwietniu i czerwcu ub.r. czy tegoroczne wizyty w maju w Tallinnie i tuż przed lipcowym szczytem Sojuszu, ponownie w Wilnie. Rozmowy koncentrowały się na polityce wobec Rosji i na roli Niemiec w umacnianiu wschodniej flanki. Spośród państw bałtyckich najintensywniejsze relacje z RFN ma Litwa. W czerwcu br. niemiecki minister obrony Boris

Pistorius w Wilnie potwierdził, że Niemcy są gotowe zwiększyć liczbę stacjonujących żołnierzy z ok. 1 tys. do 4 tys. Litwa z kolei do 2025 r. planuje zainwestowanie 240 mln euro w infrastrukturę wojskową i mobilność, co jest niezbędne dla przyjęcia sojuszniczych wojsk.

Po aneksji Krymu przez Rosję w 2014 r. państwa bałtyckie uaktualniły strategię bezpieczeństwa w celu zwiększania zdolności obronnych. W procesie dozbrajania dużą rolę obok USA odgrywały też Niemcy, z którymi kraje te realizują kolejne zakupy zbrojeniowe. Armia litewska w 2023 r. podpisała kontrakt na m.in. 370 ciężarówek marki Mercedes o wartości 261 mln euro. Estonia i Łotwa planują nabyć system przeciwlotniczy Iris-T SLM od Diehl Defence.

Polityka unijna jako dziedzina współpracy. Na skutek brexitu wzrosła rola Niemiec jako partnera państw bałtyckich w UE. Wcześniej ich głównym sojusznikiem w Unii była Wielka Brytania, z którą podzielały m.in. liberalne podejście do gospodarki i asertywną politykę wobec Rosji. Litwa, Łotwa i Estonia widzą w RFN [przeciwagę dla Francji](#) i jej koncepcji głęboko zintegrowanej Unii. [Podobnie jak niemiecki rząd](#), nie zgadzają się na francuską wizję Europy kilku prędkości i nadmierne zwiększanie kompetencji instytucji unijnych kosztem państw członkowskich. Niemcy, choć podkreślają konieczność zmiany głosowania w Radzie UE na większościowe (np. w kwestii polityki zagranicznej UE i podatków), opowiadają się za reprezentacją wszystkich

państw w Komisji Europejskiej. Chcą rozszerzenia Unii i wzmocnienia jej zewnętrznego wymiaru oraz domagają się dalszych działań w zakresie bezpieczeństwa, w tym utworzenia w Europie zintegrowanej obrony powietrznej. Kwestie te wpisują się w priorytety państw bałtyckich, szczególnie że Niemcy – w odróżnieniu od Francji – wskazują na niezbędne partnerstwo UE z USA, które dla Litwy, Łotwy i Estonii są strategicznie ważne.

Choć państwa bałtyckie i Niemcy mają odmienne [stanowiska wobec Chin](#), wszystkie dostrzegają zagrożenie, jakie niosą ze sobą ryzykowne inwestycje chińskie. Dlatego Litwa, Łotwa i Estonia, jeszcze przed pandemią, zaczęły dążyć do pozyskania alternatywnych partnerów w Azji. Z Niemcami dzielą natomiast perspektywę sformalizowania zagranicznych relacji UE z Mercosurem, państwami Indo-Pacyfiku i Afryki.

Współpraca gospodarcza. Choć dla żadnego z państw bałtyckich Niemcy nie są głównym partnerem gospodarczym, zwiększa się rola RFN w ich bilansie handlowym. To efekt – głównie w przypadku Niemiec – odmrożenia gospodarki po pandemii i poszukiwania nowych kierunków współpracy, by skracać łańcuchy dostaw. To też wynik przekierowania, przede wszystkim przez kraje bałtyckie, wymiany handlowej z Rosją i Białorusią. W efekcie Litwa, Łotwa i Estonia w 2022 r. – w porównaniu z 2021 r. – odnotowały z Niemcami znaczące wzrosty. Najbardziej zwiększył się litewski import – o 28 pkt proc., do 6,2 mld euro, łotewski – o 20 pkt proc., do 2,5 mld euro, a estoński – o prawie 22 pkt proc., do niespełna 2,5 mld euro. Eksport państw bałtyckich do Niemiec miał mniejszą dynamikę – 23 pkt proc. z Litwy, przy wzroście do 3,5 mld euro, 14 pkt proc. z Łotwy – 1,4 mld euro i 8,2 pkt proc. z Estonii – 1,2 mld euro. Państwa bałtyckie jako wysoce zależne od eksportu są wrażliwe na zmiany koniunktury, wskutek czego obawiają się prognozowanej przez MFW na ten rok 0,3% recesji w Niemczech.

Od 2022 r., gdy zapadły decyzje UE o rezygnacji z rosyjskich zasobów gazu i ropy, w relacjach z Niemcami na znaczeniu zyskuje branża energetyczna. Wcześniej zasadniczym ograniczeniem dla wspólnych działań była m.in. realizacja przez Niemcy gazociągu Nord Stream 2 na Bałtyku, mimo motywowanych obawami przed Rosją wątpliwościami państw bałtyckich czy wątpliwościami KE co do spełniania unijnych regulacji. Tymczasem kryzys energetyczny i zmiana struktury dostaw oraz konieczność zapewnienia alternatywnych źródeł mocy skłoniły władze RFN, jak i krajów bałtyckich do zwiększonego inwestowania – także wspólnie – w zieloną

energię. Stąd dynamiczny rozwój offshore na Bałtyku – np. Latvenergo (łotewski dostawca usług energetycznych) podpisał memorandum z niemieckim RWE we wrześniu 2022 r. sprawie budowy morskich farm wiatrowych. Jednakże raptowne zwiększenie źródeł OZE w regionie wymagać będzie gwarancji stabilności sieci elektroenergetycznych. W maju br. operatorzy przesyłowi energii Niemiec i państw bałtyckich zawarli deklarację o współpracy, m.in. przy budowie nowych połączeń. Niemiecki 50Hertz i estoński Elering podpisały też list intencyjny w sprawie projektu kabla podmorskiego.

Wnioski i perspektywy. Inwazja Rosji na Ukrainę przyczyniła się do intensyfikacji relacji państw bałtyckich i Niemiec, dlatego bezpieczeństwo pozostanie głównym obszarem współpracy, m.in. w celu skutecznego wdrażania postanowień szczytu w Wilnie. Jednocześnie kooperacja z tymi trzema krajami – o strategicznym położeniu geograficznym, graniczącymi bezpośrednio z Rosją i Białorusią – może przyczynić się do poprawy niemieckiego wizerunku w UE, szczególnie w wymiarze polityki wschodniej, jak i uwiarygodnić RFN jako członka NATO, coraz bardziej zaangażowanego na wschodniej flance.

Z perspektywy państw bałtyckich korzystne byłoby zwiększenie zaangażowania Niemiec w regionie, szczególnie w zakresie bezpieczeństwa, jak i branży energetycznej. Inwestycje w offshore nad Bałtykiem oraz rozwój zielonych technologii i innowacji sprzyjają dalszemu zacieśnianiu ich współpracy gospodarczej. Mimo rozbieżności Litwie, Łotwie i Estonii bliższa jest niemiecka niż francuska koncepcja unijnej integracji.

Niemcy mogą stać się też dla tych trzech krajów bardziej wiarygodnym partnerem w polityce zagranicznej, szczególnie w jej wschodnim wymiarze. Dokonają tego pod warunkiem, że w mocy pozostaną ich deklaracje dotyczące przede wszystkim Rosji, a także reformy polityki obronnej, nad którą wciąż trwa debata w Berlinie. Intensyfikacja stosunków państw bałtyckich z Niemcami jest w interesie Polski, gdyż zwiększa zaangażowanie RFN na wschodniej flance i poziom jej bezpieczeństwa. Zacieśnienie współpracy Litwy, Łotwy i Estonii z RFN nie wpłynie na wagę i dotychczasową intensywność współpracy z Polską, która w pełni podziela percepcję bezpieczeństwa państw bałtyckich, w tym energetycznego, oraz cele w polityce wschodniej. Może pozytywnie wpłynąć na współpracę nie tylko państw bałtyckich, ale też Polski z Niemcami na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa w regionie, m.in. w zakresie zwiększania interoperacyjności wojsk.